

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący : SSR Kamil Worsztynowicz

Protokolant : Anna Pietsch

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Dominika Klukowskiego

na rozprawie w dniach 03.07.,16.09.,05.11.2015 r., 14.01.,25.02. i 13.04.2016 r. sprawy:

A. F.

syna J. i K. z domu W., ur. (...) w G., nie karanego

oskarżonego o to, że :

I. w okresie od lipca 2013 r. do marca 2015 r. w G. przy ul. (...) uporczywie nękał B. P. w ten sposób, że notorycznie wyzywał wymienioną, okazywał w jej kierunku obraźliwe gesty, zanieczyszczał własność pokrzywdzonej fekaliami i śliną, osobiście kierował groźby i ubliżał pokrzywdzonej, podejmował nieuzasadnione zachowania godzące w życie prywatne pokrzywdzonej jak zawiadomienie o nieprawidłowym sprawowaniu opieki nad dzieckiem, czym wzbudził u B. P. poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność

to jest o czyn z art. 190 a § 1 k.k.

II. w okresie od lipca 2013 r. do marca 2015 r. w G. przy ul. (...) uporczywie nękał S. P. w ten sposób, że notorycznie wyzywał wymienionego, okazywał w jego kierunku obraźliwe gesty, osobiście kierował groźby i ubliżał pokrzywdzonemu, zanieczyszczał własność pokrzywdzonego fekaliami i śliną, podejmował nieuzasadnione zachowania godzące w życie prywatne pokrzywdzonego jak zawiadomienie o nieprawidłowym sprawowaniu opieki nad dzieckiem, zawiadomienie o nadużywaniu alkoholu czym wzbudził u S. P. poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jego prywatność

to jest o czyn z art. 190a § 1 k.k.

III. w okresie od lipca 2013 r. do grudnia 2014 r. w G. przy ul. (...) groził Z. W. uszkodzeniem ciała, przy czym groźby te wzbudziły u wymienionego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.

I. w zakresie czynów opisanych w punkcie I i II części wstępnej wyroku uznaje oskarżonego A. F. za winnego tego, że w okresie od listopada 2013 r. do marca 2015 r. w G. przy ul. (...) uporczywie nękał B. P. i S. P. oraz osobę dla nich najbliższą córkę K. P. (1) w ten sposób, że B. P. i S. P. notorycznie wyzywał słowami obraźliwymi oraz powszechnie uznanymi za obelżywe, okazywał w ich kierunku obraźliwe gesty i formułował groźby, a w stosunku do K. P. (2) okazywał obraźliwe gesty i patrzył się w okno jej pokoju, a ponadto wobec S. P. podejmował działania polegające na bezzasadnym zawiadomieniu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w G. o nadużywaniu alkoholu przez S. P. co skutkowało wszczęciem wobec pokrzywdzonego postępowania przed tą komisją czym wzbudził u nich poczucie zagrożenia i istotnie naruszył ich prywatność tj. czynu z art. 190 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu

art. 37a k.k. wymierza mu karę 240 (dwustu czterdziestu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

II. uznaje oskarżonego A. F. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III części wstępnej wyroku z tym, że przyjmuje, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętym zamiarem tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

III. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego w punktach I i II kary grzywny i wymierza mu karę łączną 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

IV. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 2 ust. 3, § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 723,24 (siedmiuset dwudziestu trzech złotych i dwudziestu czterech groszy) zawierającą kwotę 135,24 zł (stu trzydziestu pięciu złotych i dwudziestu czterech groszy) podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu

V. na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości oraz wymierza mu opłatę w kwocie 300 (trzystu) złotych.

Sygn. akt II K 210/15

UZASADNIENIE

B. P. i S. P. mieszkają w budynku wielorodzinnym w G. przy ul. (...). Ich sąsiadem jest oskarżony A. F., mieszkający pod numerem 3. Pokrzywdzeni z oskarżonym pozostają w konflikcie od około 3 lat.

Dowody:

- zeznania świadka B. P. k. 26-28, 170-171

- zeznania świadka S. P. k.30-31,108-110

Do połowy 2013 r. stosunki sąsiedzkie pomiędzy A. F., a B. P. i S. P. układały się poprawnie. Po tym jednak czasie do mieszkania pokrzywdzonych zaczęła przychodzić matka oskarżonego, która narzekała na zachowanie A. F., który m.in. w mieszkaniu odtwarzał głośną muzykę. Od tego czasu relacje pomiędzy B. i S. P., a oskarżonym zaczęły się pogarszać. A. F. od listopada 2013 r. zaczął złośliwie utrudniać pokrzywdzonym zamieszkiwanie we wspólnym budynku. Oskarżony od listopada 2013 r. do marca 2015 r. wyzywał B. P. oraz S. P. wulgarnymi i obraźliwymi słowami. A. F. we wskazanym okresie wielokrotnie, niemal codziennie przy okazji przypadkowych spotkań B. P. i S. P. na podwórku, klatce schodowej lub piwnicy, wyrażał się wobec nich w sposób obraźliwy w tym używał słów wulgarnych. Gdy spotykał pokrzywdzonych to odnosił się do nich obraźliwie, mówił że „śmierdzą”, zwracał się do nich mówiąc, że są „pijakami”, „lumpami”, „złodziejami”, „szpicalami” oraz sugerował, że pokrzywdzeni są osobami donoszącymi na policję. Ponadto oskarżony przy okazji spotkań z pokrzywdzonymi B. P. i S. P. okazywał im środkowy palec w obraźliwym geście kierując go wobec pokrzywdzonych. Podobny gest oskarżony wielokrotnie kierował wobec małoletniej córki pokrzywdzonych K. P. (1), bądź to w czasie gdy spotykał wymienioną na podwórku bądź patrzył się w okno pokoju K. P. (2) i gdy ją widział to pokazywał wobec niej obraźliwy gest wyciągniętego środkowego palca ręki. W związku z tym córka pokrzywdzonych zaczęła obawiać się oskarżonego, obawiała się także sama wracać ze szkoły oraz prosiła o przysłonięcie okna pokoju dłuższą firaną. Oskarżony wobec B. P. i S. P. kierował groźby. Twierdził, że zrobi z nimi „porządek” i „ich załatwi” oraz będzie inicjował przeciwko nim postępowania sądowe. Podobne sytuacje polegające na kierowaniu wobec pokrzywdzonych słów obraźliwych, a także odgrażanie się pokrzywdzonym, że zrobi

z nimi porządek, powtarzały się wielokrotnie, a oskarżony obraźliwe sformułowania wobec pokrzywdzonych B. P. i S. P. kierował także w sytuacji gdy nie miał ich w polu widzenia. Na skutek działań oskarżonego, B. P. i S. P. odczuwali zagrożenie o swoje bezpieczeństwo, w tym o bezpieczeństwo swojego dziecka, które obawiało się oskarżonego, a także ograniczenie prywatności i komfortu w miejscu zamieszkania. Zachowania oskarżonego w sposób istotny naruszały prywatność obojga pokrzywdzonych wywołując u nich stres oraz zakłócały im spokój.

Ponadto na przełomie marca i kwietnia 2014 r. nieustalona osoba dokonała zabrudzenia fekaliami kłódki od drzwi do piwnicy S. P.. Pokrzywdzeni mieli także oplutą należącą do nich skrzynkę pocztową.

Dowody:

- zeznania świadka B. P. k. 26-28, 170-171
- zeznania świadka S. P. k.30-31,108-110
- zeznania świadka Z. W. k. 36-37, 201-202,
- zeznania świadka A. S. (1) k. 34-35, 202,
- zeznania świadka M. F. k. 63,223

W dniu 6 maja 2014 r. oskarżony A. F. złożył w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zawiadomienie, że pokrzywdzony S. P. nadużywa alkoholu pod wpływem którego jest agresywny oraz wulgarnie odnosi się do sąsiadów. W związku z tym przed ww. Komisją zostało wszczęte postępowanie, w trakcie którego A. F. informował pracowników Komisji, że S. P. upija się wielokrotnie w ciągu tygodnia o różnych porach oraz kieruje pojazdami w stanie nietrzeźwości, a także grozi sąsiadom i nęka ich. Postępowanie dotyczące S. P. zostało umorzone wobec nie potwierdzenia informacji podanych przez oskarżonego o nadużywaniu przez pokrzywdzonego alkoholu. W tym czasie nieustalona osoba kierując anonimowe pismo do Sądu Rejonowego w Goleniowie poinformowała o nieprawidłowym wykonywaniu władzy rodzicielskiej przez S. P. i B. P. nad ich małoletnią córką, co skutkowało wizytą kuratora u pokrzywdzonych, ale nie spowodowało żadnego postępowania przed sądem rodzinnym.

Dowody:

- zeznania świadka B. P. k. 26-28, 170-171
- zeznania świadka S. P. k.30-31,108-110
- informacja oraz dokumenty z (...) k. 229-234,
- informacja z SR w Goleniowie k. 236

W budynku wielorodzinnym przy ul. (...) zamieszkuje również Z. W., który jest wujkiem oskarżonego A. F.. Oskarżony i Z. W. od kilku lat pozostają w konflikcie, pomiędzy wymienionymi toczy się postępowanie sądowe zainicjowane przez oskarżonego o naruszenie przez pokrzywdzonego dóbr osobistych. W okresie od lipca 2013 r. do grudnia 2014 r. przy okazji spotkań na podwórku przed budynkiem w którym oskarżony i pokrzywdzony wspólnie zamieszkują, A. F. kierował wobec Z. W. słowa obraźliwe, grożąc przy tym uszkodzeniem ciała pokrzywdzonego, twierdził iż go pobije. Oskarżony pokazywał pokrzywdzonemu kij wyglądający jak kij bejsbolowy i wygrażał pokrzywdzonemu tym kijem, w tym także w stronę okna jego mieszkania. W związku z takim zachowaniem oskarżonego Z. W. czuł się zastraszony, starał się unikać spotkań z oskarżonym, a także ograniczył wychodzenie z mieszkania w obawie przed oskarżonym. Z. W. obawia się spełniania gróźb pobicia przez oskarżonego, tym bardziej, że oskarżony w przeszłości już niejednokrotnie naruszał nietykalność cielesną pokrzywdzonego, szarpiąc go lub kopiąc.

Dowody:

- zeznania świadka Z. W. k. 36-37, 201-202,

- zeznania świadka A. S. (1) k. 34-35, 202,

- zeznania świadka B. P. k. 26-28, 170-171

- zeznania świadka S. P. k.30-31,108-110

Oskarżony A. F. w toku postępowania przygotowawczego został poddany badaniu sądowo – psychiatrycznemu przez biegłych psychiatrów. Biegli stwierdzili, że oskarżony nie cierpi z powodu choroby psychicznej w sensie psychozy ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznali u oskarżonego zaburzenia osobowości za rozpoznaniem których przemawia brak liczenia się z uczuciami innych, postawa nieodpowiedzialności i lekceważenia norm, reguł i zobowiązań społecznych, niska tolerancja frustracji i niski próg wyzwalania agresji. Biegli stwierdzili, że w czasie dokonywania czynów, oskarżony nie miał ograniczonej w stopniu znacznym ani zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu ani pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 137-140

Oskarżony A. F. urodził się (...) w G., ma wykształcenie zawodowe, nie pracuje, ma przyznany zasiłek z Ośrodka (...) w kwocie 529 złotych. Oskarżony jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. A. F. nie był karany sądownie.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego dane oskarżonego – k. 163,

- dane osobopoznawcze k. 65

- informacja z K. k. 64,193

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego w trakcie pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia w których wskazał, że w przeszłości utrzymywał koleżeńskie relacje z S. P., które uległy pogorszeniu około 4 lat temu, gdy pokrzywdzony złożył na niego donos do (...), że dorabia, pracując poza granicami kraju. Wtedy zaczęły się pomiędzy nimi utarczki słowne i niesnaski. Oskarżony przyznał, że pomiędzy nim, a pokrzywdzonym dochodzi do starć słownych, ale mało jest w nich wyzwisk i słów wulgarnych. Sprawa się uspokoiła po tym jak wniósł pozew o ochronę dóbr osobistych, którą przegrał. Oskarżony wskazał, że pokrzywdzony mówi do niego, że jest chory psychicznie, powinien być w szpitalu i ma „żółte papiery”, robi też zdjęcia jemu i sąsiadom. W dniu 28 października 2014 r. S. P. w trakcie mijania się z nim na klatce schodowej uderzył go łokciem w oko. Ponadto pokrzywdzony robi mu różne złośliwości np. gasi światło w piwnicy czy zamyka piwnicę, chociaż wie, że oskarżony tam jest. Obawia się, że cała ta sytuacja może źle się skończyć, ponieważ ma tendencje suicydalne i pod wpływem agresji może coś sobie zrobić.

Przy drugim przesłuchaniu oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

W kolejnych wyjaśnieniach oskarżony stwierdził, że S. P. go zaczepia i w dniu 14 marca 2015 r. przy wychodzeniu z piwnicy wymachiwał rękoma przed oskarżonym, uderzając go w nos. Gdy oskarżony chciał nagrać zachowanie pokrzywdzonego telefonem, ten wytrącił mu telefon z ręki, podarł mu koszulkę, ponieważ go szarpał. W pewnym momencie zaczął nagrywać to zdarzenie, ale na nagraniu tym nie wydać by pokrzywdzony był agresywny.

W toku postępowania przed sądem oskarżony również nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, ale odmówił składania wyjaśnień. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 43-44,104-105,117-118

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy potwierdza zasadność przypisania oskarżonemu A. F. zarzucanych mu czynów.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że zasługują one na uwzględnienie jedynie w tej części, w której oskarżony potwierdzał fakt, że zamieszkuje w jednym budynku z pokrzywdzonymi oraz pomiędzy nim, a pokrzywdzonymi istnieje konflikt na tle wspólnego zamieszkiwania.

Dokonując oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego co do stawianych mu zarzutów i zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonych, nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień A. F., w której zaprzeczał on, że nękał pokrzywdzonych S. P. i D. P. oraz groził Z. W. przerzucając winę za zaistniały konflikt na pokrzywdzonych oraz wskazując, że to pokrzywdzeni podejmują wobec niego negatywne zachowania.

Zaprezentowanej przez oskarżonego w toku postępowania wersji zdarzeń, jakoby nie nękał on S. P. i B. P. wyzwiskami i groźbami utrudniania im życia oraz okazywaniem obraźliwych gestów wobec wymienionych pokrzywdzonych oraz ich małoletniego dziecka, przeczą zeznania S. P. i B. P., a także potwierdzające ich twierdzenia, zeznania świadków A. S. (1) i Z. W. oraz informacje z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do której oskarżony złożył nieprawdziwe zawiadomienie na S. P..

Świadkowie B. P. i S. P. już od pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym konsekwentnie oraz zgodnie wskazywali, że od listopada 2013 r. ich relacje z oskarżonym, który jest ich sąsiadem uległy znacznemu pogorszeniu. Oskarżony od tego czasu bowiem przy okazji spotkań na terenie nieruchomości, którą strony wspólnie zamieszkują używa wobec nich słów wulgarnych, kieruje wobec nich obraźliwe sformułowania, a także okazuje obraźliwe gesty i takie gesty okazuje wobec ich małoletniej córki. Z zeznań pokrzywdzonych wynika przy tym, że zachowania oskarżonego na przestrzeni czasu objętego zarzutem występowały wielokrotnie, miały charakter uporczywy, spowodowały u nich poczucie zagrożenia, zagrożona zachowaniami A. F. czuje się także ich małoletnia córka, która obawia się wyjść sama z domu. Pokrzywdzeni konsekwentnie i stanowczo podkreślali, że mają także poczucie istotnego naruszenia ich prywatności i czują się zagrożeni kierowanymi przez oskarżonego groźbami utrudniania im życia, w tym powodowania przeciwko pokrzywdzonym postępowań przed różnymi instytucjami, co oskarżony zresztą częściowo czynił zawiadamiając bezzasadnie Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych o nadużywaniu przez S. P. Alkoholu i skierowania pozwu do sądu o naruszenie dóbr osobistych, który co sam przyznał oskarżony, został przez sąd oddalony.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych S. P. i B. P., ponieważ zeznania te jawią się jako spójne i konsekwentne na etapie całego postępowania i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. S. (2), Z. W., M. F. i częściowo w dokumentach dotyczących zawiadomienia przez oskarżonego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zeznania B. P. i S. P. były logiczne i spójne, pokrzywdzeni dokładnie oraz zgodnie przedstawiali okoliczności sprawy opisując w ocenie sądu rzeczywisty obraz zachowań oskarżonego oraz ich częstotliwości. Nie bez znaczenia pozostaje, że sąd miał możliwość obserwacji zachowania pokrzywdzonych na rozprawie i sposobu ich wypowiedzi. Konsekwentne i zgodne wypowiedzi pokrzywdzonych pozwoliły przyjąć, że nie zarzucają oni oskarżonemu zachowań, które nie miały miejsca i działań, których oskarżony się nie dopuścił. Sąd nie znalazł zatem żadnych racjonalnych podstaw by wypowiedzi pokrzywdzonych zdyskredytować i nie przyjąć za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Z treści zeznań pokrzywdzonych wynika też w sposób jednoznaczny, że pomiędzy nimi, a oskarżonym, ale także pomiędzy oskarżonym, a jego wujkiem Z. W. istnieje od kilku lat konflikt. Zarówno B. P. jak i S. P., ale także Z. W. opisali zachowania oskarżonego, złośliwości jakich się dopuszczał wobec nich, a także zgodnie wskazali, że sposobem działania oskarżonego są zachowania polegające przede wszystkim

na notorycznym wyzywaniu, okazywaniu obraźliwych gestów, podejmowania nieuzasadnionych działań przed instytucjami publicznymi. Pokrzywdzeni opisali sytuacje, w których A. F. ich wyzywał, okazywał obraźliwe gesty, groził zniszczeniem ich życia. Zeznania pokrzywdzonych B. P. i S. P. znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. S. (1) i Z. W., którzy także konsekwentnie wskazywali, że gdy oskarżony widział B. lub S. P. to stawał się wobec nich agresywny i pobudzony oraz reagował agresją słowną. Zeznania pokrzywdzonych znajdują także częściowe potwierdzenie w wypowiedziach funkcjonariusza policji M. F., która jest dzielnicową mającą w zakresie swojego działania ulicę (...) w G. gdzie mieszka oskarżony i pokrzywdzeni. Świadek ta potwierdziła, że między stronami istnieje konflikt, a S. P. informował ją o nagannym zachowaniu oskarżonego. Nie sposób także pominąć, że również z wypowiedzi samego oskarżonego wynika, iż nie kryje on niechęci wobec sąsiadów, co potwierdzają także dokumenty z których chociażby wynika, że oskarżony w sposób niezasadny zawiadomił Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a także co przyznał sam oskarżony składał przeciwko pokrzywdzonym pozwy do sądu, które były oddalane.

Zeznania B. P. i S. P., uzasadniają w ocenie Sądu stwierdzenie o poczuciu zagrożenia pokrzywdzonych, a także poczuciu zagrożenia ich małoletniego dziecka, wywołanych działaniami oskarżonego oraz wytworzenia uczucia istotnego naruszenia jej prywatności.

Sąd miał też na uwadze, że pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonymi B. P. i S. P. istnieje konflikt związany z ich wspólnym zamieszkiwaniem w tym samym budynku. Okoliczność ta nie jest kwestionowana i z tego powodu niewątpliwie zeznania B. P. i S. P. powinny być oceniane ostrożnie, ale rozważana okoliczność sama w sobie nie mogła negować zeznań złożonych przez pokrzywdzonych. Zauważyć przecież trzeba, iż prawdziwość zeznań pokrzywdzonych potwierdzają dowody z dokumentów, tj. dołączonych do akt informacji o niezasadnym zawiadomieniu przez oskarżonego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ale także korespondujące z zeznaniami pokrzywdzonych zeznania A. S. (1) i Z. W. oraz w swoisty sposób częściowo także wyjaśnienia samego oskarżonego, który nie krył swojej niechęci wobec sąsiadów i potwierdzał inicjowanie przeciwko nim postępowań przed sądem. Należy przy tym zauważyć, że zawiadomienie o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa zostało złożone w lipcu 2014 r., gdy według kompatybilnych ze sobą zeznań pokrzywdzonych nasiliły się negatywne zachowania oskarżonego, które stawały się coraz bardziej uciążliwe dla pokrzywdzonych i jak wynika z treści zeznań pokrzywdzonych jedynym powodem złożenia przez nich zawiadomienia, było powstrzymanie oskarżonego od zachowań, które uważali za dokuczliwe dla nich, powodujące poczucie zagrożenia i naruszenia prywatności.

Konkludując tą część oceny dowodów należy stwierdzić, że zeznania świadków B. P., S. P., A. S. (2) i Z. W. były zgodne co do najistotniejszych kwestii, a mianowicie świadkowie wskazywali jednolicie na irytujące zachowania oskarżonego, które utrudniały ich codzienną egzystencję. Dobrym przykładem może tutaj być zachowanie oskarżonego jednolicie przywoływane przez wszystkich wskazanych wyżej świadków, gdy oskarżony podjechał samochodem w pobliże miejsca gdzie świadkowie wspólnie rozmawiali i pili kawę oraz głośno zaczął odtwarzać muzykę w pojeździe, uniemożliwiając im tym samym swobodną rozmowę.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka Z. W., który logicznie, konsekwentnie przedstawił znane sobie okoliczności zdarzeń dotyczące nagannych zachowań oskarżonego wobec B. P. i S. P., będące przedmiotem zarzutów, wskazując że widział jak oskarżony okazywał wobec pokrzywdzonych obraźliwe gesty. Ponadto świadek Z. W. konsekwentnie od pierwszego przesłuchania wskazywał, że A. F. groził mu uszkodzeniem ciała, okazywał także kij podobny do kija bejsbolowego, którym wygrażał pokrzywdzonemu, gdy widział go m.in. w oknie mieszkania. Świadek zeznał także, że kilka razy A. F. naruszał jego nietykalność cielesną, co potwierdzała także świadek A. S. (2), wskazując również na fakt posiadania przez oskarżonego kija, którym wygrażał pokrzywdzonemu. Pokrzywdzony Z. W. zeznał w sposób szczerzy, spontaniczny, podobnie jak pozostali świadkowie wskazywał na naganne zachowania oskarżonego, który w ocenie świadka „chce przejąć cały budynek” i także wobec niego oprócz gróźb, kierował słowa obraźliwe.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. S. (1), które korelowały z zeznaniami pokrzywdzonych, które to sąd uznał za wiarygodne. Świadek również potwierdziła, że oskarżony zachowuje się agresywnie oraz wulgarnie, wielokrotnie słyszała jak oskarżony wobec pokrzywdzonych używał słów wulgarnych, okazywał środkowy palec w obraźliwym geście. Świadek A. S. (1) przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego,

a później sądowego konsekwentnie i rzeczowo przedstawiała okoliczności sprawy i okoliczności zachowania oskarżonego, a jej zeznania były zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonych, w tym także Z. W., gdyż świadek potwierdziła, że także wobec niego oskarżony podejmował naganne zachowania.

W ocenie Sądu niewiele do sprawy wносиły zeznania świadka świadków Z. P. i W. U., którzy zapytani o okoliczności relacji oskarżonego z pokrzywdzonymi oświadczyli że nie mają wiedzy na temat relacji tych osób. Świadek Z. P. wskazał ponadto, że wcześniej rano wychodzi do pracy i późno wraca i praktycznie cały dzień nie ma go w miejscu zamieszkania. Z kolei świadek W. U. opisała zachowanie oskarżonego wobec niej, wskazując że oskarżony nie wykazuje wobec niej nagannych zachowań, ale nie zaprzeczyła zdarzeniom wskazywanym przez pokrzywdzonych, a nawet zeznała, że oskarżony jadąc kiedyś samochodem pokazywał palcem na S. P.. Niemniej jednak ocena zachowania oskarżonego wskazana przez W. U. nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy, ponieważ nie dotyczy pokrzywdzonych.

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dowody z dokumentów, ponieważ zostały one sporządzone w przepisanej formie przez uprawnione do tego osoby, a żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani zawartych w nich treści. Za wiarygodną sąd uznał opinię sądowo – psychiatryczną dotyczącą oskarżonego w której biegli wyczerpująco wypowiedzieli się na postawione im zagadnienia.

Opierając się na zebranych w sprawie materialne dowodowym Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu art. 190a § 1 k.k. oraz czynu z art. 190 § 1 k.k.

Przestępstwo określone w art. 190a § 1 k.k. polega na powtarzalnych zachowaniach mających na celu naruszenie wolności i godności osób pokrzywdzonych poprzez niepokojenie lub dokuczanie czy wręcz dręczenie. Penalizacją są tutaj objęte zachowania sprawcy, które mają na celu pozbawienie ofiary spokojnego funkcjonowania, spowodowania poczucia dyskomfortu w życiu i utrudniania życia z których to sprawca zdaje sobie sprawę. Zachowania, które mieszczą się w pojęciu nękania to oczywiście nagabywanie ofiary, telefonowanie, wysyłanie wiadomości tekstowych, przebywanie w pobliżu miejsca zamieszkania, pracy pokrzywdzonego, wypytywanie o pokrzywdzonego innych osób i próby ustalenia miejsca jego pobytu. Chodzi zatem o tego rodzaju zachowania, które polegają na nawiązaniu uciążliwego dla pokrzywdzonego kontaktu, którego osoba pokrzywdzona sobie nie życzy. Zachowanie sprawcy musi mieć charakter uporczywości, przez co należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się prześladowanie, wyrażające się w podejmowaniu różnych przykrych dla pokrzywdzonego czynności mimo wyraźnych sygnałów kierowanych do sprawcy, że pokrzywdzony nie chce tego rodzaju działań. Przy czym zachowanie sprawcy nie musi być nacechowane agresją. Obojętne jest też czy czyn wynika z żywionego przez sprawcę do pokrzywdzonego uczucia nienawiści, czy też jest podyktowany chęcią odwetu, dokuczania pokrzywdzonemu, czy też złośliwością.

W niniejszej sprawie oskarżony A. F. dopuszczał się przez okres ponad roku, kolejnych powtarzających się zachowań, które polegały na wielokrotnym kierowaniu wobec pokrzywdzonych B. P. i S. P. wulgarnych i obraźliwych sformułowań przy okazji przypadkowych spotkań z pokrzywdzonymi na terenie wspólnie zamieszkiwanej nieruchomości, a także okazywaniu pokrzywdzonym oraz ich małoletniemu dziecku obraźliwych gestów i formułowaniu gróźb utrudnienia pokrzywdzonym życia poprzez powodowanie postępowań sądowych, a także podaniu nieprawdziwych okoliczności, które skutkowały wszczęciem postępowania przeciwko S. P. postępowania przed Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Oskarżony miał przy tym świadomość, że pokrzywdzeni nie życzą sobie takich kontaktów oraz działań oskarżonego. W ocenie sądu notoryczne wyzywanie, okazywanie obraźliwych gestów, a także nieuzasadnione zawiadomienie o nadużywaniu przez pokrzywdzonego S. P. alkoholu, a do tego podejmowanie tych działań przez oskarżonego w sposób agresywny niewątpliwie mogły zostać uznane za nękanie. Jak wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków pokrzywdzeni niemal codziennie byli narażeni na kontakt z oskarżonym, który przy okazji przypadkowych spotkań nagabywał ich i wyzywał. Pokrzywdzeni jak sami wielokrotnie wskazywali obawiali się przez to oskarżonego, obawiali się także o swoją małoletnią córkę, która także była nagabywana przez oskarżonego, obawiała się sama opuszczać mieszkanie. Nie ulega w ocenie sądu wątpliwości, że na skutek działania oskarżonego ucierpiało zdrowie psychiczne pokrzywdzonych, którzy stali się ofiarami nagabywania i przemocy emocjonalnej ze strony oskarżonego, a także istotnego naruszenia ich prywatności. Nie ulega też wątpliwości, że działanie oskarżonego miało charakter uporczywości, ponieważ było wielokrotne,

powtarzające się oraz wyrażało się w podejmowaniu naprzykrzających się dla pokrzywdzonych czy wręcz agresywnych działań co wzbudzało w pokrzywdzonych uzasadnione poczucie zagrożenia. Nie można było też przyjąć, że zachowania oskarżonego były prowokowane przez pokrzywdzonego S. P., gdyż nie wskazują na to zebrane w sprawie dowody, w tym załączona przez oskarżonego płyta CD (k. 174), gdzie z zawartych tam nagrań nie wynikają podnoszone przez oskarżonego okoliczności. Ponadto, oskarżony nagannie zachowywał się nie tylko wobec S. P., ale także wobec jego żony i dziecka, co do których oskarżony nawet nie podnosił by był przez nich prowokowany do nagannych zachowań. W cenie Sądu w sprawie oskarżony wyczerpał zatem ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 190a § 1 k.k. Sąd skrócił jedynie okres działania oskarżonego przyjmując, że działań wypełniających znamiona przestępstwa, oskarżony zaczął dopuszczać się od listopada 2013 r., ponieważ na taką datę wskazywała B. P., a S. P. wskazywał na narastanie negatywnych zachowań oskarżonego, gdy skarżyć się zaczęła się na niego matka oskarżonego, co miało miejsce od lipca 2013 r. Na rozprawie także oboje pokrzywdzeni doprecyzowali, że zachowania oskarżonego nasiliły się pod koniec 2013 r., a konkretne sytuacje z udziałem oskarżonego, pokrzywdzeni umiejscawiali głównie w 2014 r. i 2015 r., a co przemawiało za skróceniem okresu przestępnego działania oskarżonego. Wskazać również należy, że nie było w sprawie żadnego dowodu jednoznacznie wskazującego na sprawstwo oskarżonego w zakresie zanieczyszczenia kłódki od piwnicy należącej do pokrzywdzonych B. P. i S. P. oraz zanieczyszczenia należącej do nich skrzynki pocztowej. Żaden bowiem ze świadków, w tym również pokrzywdzeni nie widzieli, aby to oskarżony dokonywał tego rodzaju zachowań.

Oskarżony wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. wobec pokrzywdzonego Z. W.. Oskarżony groził pokrzywdzonemu popełnieniem na jego szkodę przestępstwa mówiąc, że dokona jego pobicia. Oskarżony wypowiadając słowa gróźb niekiedy posługiwał się także kijem, który kierował w stronę pokrzywdzonego, mówiąc że ten kij jest przygotowany na niego. Z kolei niewątpliwie pokrzywdzony Z. W. dawał wyraz z temu, że zachowanie oskarżonego wzbudziło w nim strach i obawę, że groźby zostaną spełnione. Jak wynika z zeznań Z. W., obawiał się on opuszczać mieszkanie. Obawa, że oskarżony może swoje groźby spełnić była zatem niewątpliwie realna, szczególnie że oskarżony w przeszłości kilka razy naruszał nietykalności cielesną Z. W..

Obawa spełnienia gróźby jest zaś skutkiem przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i chodzi tutaj o subiektywne odczucie obawy przez pokrzywdzonego, która jednak musi być uzasadniona i obiektywnie musi robić wrażenie jej spełnienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. II AKa 8/01). W celu weryfikacji gróźby należy się zaś posłużyć wzorcem przeciętnego człowieka o właściwościach zbliżonych do pokrzywdzonego i o jego osobowości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2002 r., sygn. IV KKN 508/99, opubl.).

W rozważanej sprawie nie ma wątpliwości, że pokrzywdzony mógł się obawiać spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego. Wskazywało na to przede wszystkim okazywanie pokrzywdzonemu kija, a co powoduje, że w sensie obiektywnym pokrzywdzony mógł się obawiać spełnienia wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb.

Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego z art. 190a § 1 k.k. Sąd uznał za duży. Sąd miał przede wszystkim na uwadze znaczny zakres działań oskarżonego przez które nękał on S. P., a także różne sposoby tego nękania, które polegały na wielokrotnym wyzywaniu pokrzywdzonych słowami wulgarnymi, okazywaniu obraźliwych gestów nie tylko pokrzywdzonym, ale również ich małoletniemu dziecku, a także niezasadne zawiadomienie o nadużywaniu przez S. P. alkoholu. Sąd uwzględnił, że zachowanie oskarżonego paraliżowało w pewnym stopniu życie pokrzywdzonych, spowodowało u nich realną obawę i poczucie zagrożenia, a pokrzywdzeni nie byli w stanie przeciwstawić się oskarżonemu i sytuacjom, które poważnie wpływały na ich życie. Należy też wskazać, że jako okoliczności obciążające sąd potraktował motywację oskarżonego jaką było działanie w celu dokuczenia pokrzywdzonym.

Duży był również stopień szkodliwości czynu oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. popełnionego na szkodę Z. W., przede wszystkim z uwagi na rodzaj i charakter naruszonego dobra, tj. wolność człowieka oraz okoliczności popełnienia czynu. Sąd uwzględnił przede wszystkim, że oskarżony kierował groźby wobec Z. W. posługując się przy tym kijem, kierując go w stronę pokrzywdzonego. Na stopień społecznej szkodliwości tego czynu wpłynął także długi okres działania

oskarżonego w czasie którego wzbudzał on u pokrzywdzonego obawę spełnienia gróźb, powodując w konsekwencji, że pokrzywdzony obawiał się opuścić mieszkanie.

Sąd uznając oskarżonego za winnego dokonania zarzucanych mu czynów uznał, że wystarczające będzie wobec niego wymierzenie kar grzywny w wysokości 240 stawek dziennych za czyn z art. 190a § 1 k.k. i 100 stawek dziennych za czyn z art. 190 § 1 k.k. Przy wymiarze orzeczonych w stosunku do oskarżonego kar grzywny sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynów, który był duży. Jako okoliczność łagodzącą przy wyborze rodzaju kary sąd uwzględnił, że oskarżony nie był karany sędownie i dlatego sąd nie zdecydował się na wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Nadto sąd uwzględnił, że po popełnieniu przestępstwa oskarżony nadal niepokoił pokrzywdzonych.

W ocenie sądu tak wymierzone kary nie przekraczają stopnia winy oskarżonego oraz uwzględniają stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów. W ocenie Sądu tak wymierzone kary pozwolą na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz będą wystarczające by oskarżony odczuł bezpośrednio konsekwencje skazania, a także spełnią swoje cele zarówno w zakresie wychowawczego oddziaływania na oskarżonego jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę łączną 300 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda stawka miał na uwadze, że czyny przypisane oskarżonemu zostały popełnione w podobnym okresie, ale dotyczyły różnych pokrzywdzonych, a także naruszyły różne dobra prawne pokrzywdzonych osób.

Na podstawie przepisów wskazanych w punkcie IV wyroku, sąd zasądził wynagrodzenie dla obrońcy z urzędu. Obrońca wykonywał swoje czynności na etapie postępowania sądowego, prowadzonego w trybie zwyczajnym i za które stawka minimalna zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. wynosi 420 zł. Ponadto obrońca na etapie postępowania sądowego uczestniczył w 2 rozprawach, a zatem zgodnie z § 16 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. stawka minimalna podlega podwyższeniu za każdy kolejny dzień rozprawy o 20 %.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. Sąd w oparciu o przepis art. 627 k.p.k. kierował się zasadą, że w wypadku potwierdzenia się zarzutów stawianych oskarżonemu, koszty procesu ponosi oskarżony, a nie Skarb Państwa.